

Dr hab. Maja Biernacka

Instytut Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Anety Szwed pod tytułem:
TOŻSAMOŚĆ REGIONALNA
WSPÓLCZESNEGO SPOŁECZEŃSTWA KATALONII
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Sławomira Partyckiego

1. Informacje ogólne oraz znaczenie problematyki podjętej w recenzowanej rozprawie

Praca pani mgr Anety Szwed zatytułowana została „Tożsamość regionalna współczesnego społeczeństwa Katalonii”. Podczas gdy pojęcie *tożsamość regionalna* przynależy do kategorii pojęciowych, które przyjęte zostały w naukach społecznych, wątpliwości budzi umieszczone w tytule określenie *tożsamość (...) społeczeństwa*, jako że społeczeństwa Katalonii nie cechuje jedna tożsamość. Niezależnie od tego, zaplanowana tematyka rozprawy mieści się w obszarze zainteresowań socjologii jest ważna dla dyscypliny i aktualna, zważywszy na tendencje odśrodkowe we współczesnej Europie.

Nie jest natomiast jasne, jaki jest cel rozprawy oraz problem badawczy. W różnych miejscach pracy umieszczone zostały rozbieżne deklaracje na ten temat, np. *charakterystyka struktury społecznej tworzącej tożsamość katalońską*, a także *analiza czynników i weryfikacja czynników*¹. Jeśli chodzi o deklaracje dotyczące problemu badawczego oraz tak zwanej w

¹ „ma na celu opisanie zjawiska tożsamości regionalnej w społeczeństwie katalońskim” (s. 7)

„ma na celu analizę czynników, które składają się na funkcjonowanie i budowanie współczesnej tożsamości regionalnej społeczeństwa katalońskiego” (s. 8)

„celem rozprawy doktorskiej jest analiza zależności pomiędzy społeczeństwem a regionalizmem, tożsamością jednostkową, a tożsamością społeczną, odnoszących się do regionu oraz współzależności kulturowych i politycznych w dążeniach regionalnych. Dysertacja ma na celu dostarczenie uporządkowanej wiedzy, dotyczącej obszarów regionalizmu i tożsamości, a także na ich podstawie próby analizy tożsamości regionalnej. Zamysłem autora jest zobrazowanie zjawiska tożsamości regionalnej na podstawie literatury, teorii i badań naukowych” (s. 23).

„Głównym celem rozprawy jest weryfikacja czynników, które wpływają na tożsamość regionalną współczesnego społeczeństwa Katalonii. Dysertacja ma na celu weryfikację pozytywnych i negatywnych aspektów tożsamości regionalnej, a także działań kulturowych i politycznych bazujących na rozwoju regionalnym danego państwa” (s. 24).

„Celem przeprowadzonych badań empirycznych jest dostarczenie i uporządkowanie informacji na temat dążeń regionalnych Katalończyków i przyczyn ich powstania, a także charakterystyka struktury społecznej tworzącej tożsamość katalońską.” (s. 289)

tekście *istoty przedmiotu* badań (s. 24), Doktorantka umieszcza wśród nich *obszar motywacji i cel dążeń społeczeństwa Katalonii* (s. 289)/*ustalenie motywacji społeczeństwa katalońskiego wobec odrębności regionalnej* (s. 29) i twierdzi, że przeprowadzone przez nią badania empiryczne oraz analiza teoretyczna wnoszą obserwacje dotyczące *motywacji dążeń regionalnych społeczeństwa Katalonii* (s. 358). Posługiwanie się określeniem *motywacja (...) społeczeństwa* nie jest prawidłowe, zwłaszcza że społeczeństwo (czy to katalońskie, polskie czy jakiegokolwiek inne) nie ma wspólnej *motywacji (tu: dążeń regionalnych)*. Nie wiadomo zresztą, co miałyby znaczyć określenie *motywacja wobec (...)*. Doktorantka deklaruje: „Na podstawie badań podjętych w poniższej rozprawie, będzie można porównać opinie społeczne i zagadnienia związane z poruszonym problemem” (s. 24), przy czym nie wiadomo, co miałyby oznaczać porównanie opinii i zagadnień. Nie wiadomo też, co znaczyć ma *identyfikacja kulturowo-regionalna społeczeństwa katalońskiego*, która mieści się we wspomnianej już *istocie badań* (s. 24). Autorka deklaruje: „Uzyskane wyniki pozwoliły na uporządkowanie czynników, które mają największy wpływ na poczucie tożsamości regionalnej społeczeństwa katalońskiego” (s. 29), choć nie zrealizowała owego zadania *uporządkowania czynników*. W zdaniach dotyczących celu rozprawy i problemu badawczego są liczne błędy logiczno-językowe. Zdania te stanowią ponadto świadectwo niefortunnnych decyzji w zakresie zaplanowania pracy naukowo-badawczej oraz poważnych rozbieżności między deklaracjami Doktorantki a tym, co praca rzeczywiście zawiera.

2. Wykorzystane materiały źródłowe

Doktorantka odwołała się w pracy do 226 pozycji zakwalifikowanych jako „Publikacje zwarte i czasopisma naukowe” (dla precyzji: powinny być określone jako „Publikacje zwarte i artykuły w czasopismach naukowych”). Są wśród nich zarówno prace naukowe, z tego część dotycząca literatury przedmiotu, jak i liczne publikacje o innym charakterze, takie jak przewodnik po Barcelonie. Jeśli chodzi o przywoływanie pozycji w bibliografii, jest ono prawidłowe, jedynie z drobnymi błędami, np. jest: Sassor, powinno być: Sasor (s. 369, poz. 182; s. 262, przyp. 554).

Poważne wątpliwości merytoryczne budzi natomiast dobór źródeł. W bibliografii umieszczonych zostało 100 pozycji w ramach „Netografii”, w tym liczne, które nie powinny stanowić źródła wiedzy na użytek rozprawy doktorskiej. Są to między innymi dostępne w Internecie notatki oraz opracowania dla uczniów szkół podstawowych i średnich, a także blogi. Autorka korzysta w pracy ze stron internetowych: notatek.pl, opracowania.pl, a także strony z notatkami do lekcji geografii dla uczniów klas piątej, szóstej, siódmej i ósmej

(„Notatki geografia”, link: <https://gozych.edu.pl>), gdzie m.in. wklejone są treści z Wikipedii. Doktorantka przywołuje nawet blog prowadzony przez osobę przedstawiającą się imieniem Aurelia, dostępny pod linkiem www.mamawbarcelonie.pl (s. 375)². Warto podkreślić, że treści tego rodzaju mogą stanowić *material*, który poddawany jest badaniom, np. analizie dyskursu, ale nie jest zasadne – jak czyni Doktorantka – traktowanie ich jako *źródeł* w pracy naukowo-badawczej. Wielokrotnie przywoływana jest w pracy Wikipedia, która stanowiła dla Doktorantki zarówno źródło zdjęć, jak i przywoływanych treści.

Doktorantka pisze: „Jako materiały pomocnicze, wykorzystane zostały statuty regionalne Katalonii i ich analiza” (s. 27, identyczne zdanie na s. 390). W rzeczywistości, istotna dla podejmowanej tematyki kategoria „Akty prawne” (s. 378) obejmuje jedynie dwie pozycje: Konstytucję Hiszpanii oraz *Estatut d'Autonomia de Catalunya* (dodatkowo jeden akt prawny umieszczony jest w kategorii „Netografia”). W pracy jest odwołanie do jednego statutu, w kilku przypadkach za innymi autorami, nie ma natomiast „analizy statutów”.

W pracy umieszczonych zostało aż 40 zdjęć. Poza jednym, przedstawiającym charakterystyczny dla Andaluzji wizerunek tancerki flamenco (s. 245), wklejone zostały one z Internetu, m.in. z Wikipedii. Są wśród nich flagi różnych wspólnot autonomicznych w Hiszpanii, herby i mapy oraz kilka wybranych wydarzeń politycznych w Katalonii. W przypadku flagi Walencji, wklejona została ona z witryny internetowej sklepu, który specjalizuje się w sprzedaży sprzętu i akcesoriów służących do rybołówstwa podwodnego.

Abstrahując od kwestii formalnoprawnych dotyczących ich wykorzystania, które nie będą omawiane w niniejszej recenzji, wklejanie do rozprawy powszechnie dostępnych zdjęć z Internetu nie nosi znamion działalności naukowo-badawczej. Należy nadmienić, że wiele z nich nie dotyczy tematyki pracy.

3. Struktura rozprawy

Recenzowana praca jest bardzo obszerna, przy czym obejmuje wiele swobodnie powiązanych ze sobą treści dotyczących zupełnie innej tematyki. Z załącznikami, tj. wykazami map, wykresów, tabel, rysunków, zdjęć, scenariuszem wywiadu w języku hiszpańskim oraz polskim, a także streszczeniem w języku polskim i angielskim, liczy 395 stron, bez ich uwzględnienia objętość pracy wynosi 378 stron. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów: 1. Regionalizm, 2. Tożsamość jako czynnik warunkujący regionalizm, 3. Rys historyczny

² Jak pisze na stronie autorka bloga, zdecydowała się na założenie go, argumentując: „Jako jedna z niewielu w szkole zawsze chętnie pisałam zadane wypracowania, często nie mieszcząc się w wyznaczonym limicie słów.” (<https://www.mamawbarcelonie.pl/blog-page/>)

regionalizmu hiszpańskiego, 4. Katalonia jako przykład regionu o silnym poczuciu tożsamości, 5. Tożsamość regionalna Katalończyków. Poprzedzają je podziękowania dla Promotora i poszczególnych członków rodziny doktorantki, po których umieszczony został wstęp. Pod koniec pracy umieszczone zostało zakończenie, uwagi końcowe i bibliografia.

W pracy szczegółowo omawiane są liczne zagadnienia, które rażąco odbiegają od zaplanowanej tematyki: cyberprzestrzeń, a zwłaszcza cyberprzemoc i zjawiska takie jak stalking, trolling, flaming, grooming, sexting, phishing i spoofing, kształtowanie się tożsamości internetowej przez polskich nastolatków, tzw. ekshibicjonizm internetowy oraz uzależnienie behawioralne od Internetu, wraz z szczegółowymi wynikami badań, które przeprowadzone zostały na polskiej młodzieży oraz odwołaniem zarówno do teorii Ervinga Goffmana i innych autorów prac naukowych, jak i dostępnych w Internecie źródeł popularno-naukowych, takich jak poradnikzdrowie.pl (s. 174-180). Treści te umieszczone zostały w rozdziale drugim, zatytułowanym *Tożsamość jako czynnik warunkujący regionalizm* (podrozdział 2.6. *Tożsamość w Internecie*).

Doktorantka umieściła też w pracy opisy dotyczące możliwości kontaktowania się w przestrzeni wirtualnej, w tym poprzez media społecznościowe, budowania aktywności politycznej w sieci i tzw. politycznego ekshibicjonizmu, rosnącej roli opiniotwórczej i kontrolnej Internetu, manipulacji i dezinformacji w sieci, odniesienie do badań marketingowych Facebooka z odsetkiem badanych (zresztą bez podania metodologii), którzy według tego medium ufają rekomendacjom przyjaciół, wzmianki na temat wizerunku polityka w kontekście cyberprzestrzeni, cyfrowych technik marketingowych i ich wykorzystania w polityce, dyskusji na forach internetowych i jej wartości, bezpieczeństwa w sieci i etycznego aspektu jej użytkowania. Po tych treściach Doktorantka niespodziewanie przechodzi do relacji między politykami a mediami – również nieistotnych w kontekście tematyki pracy oraz wzmiankuje o stopniowym spadku zaufania obywateli do polityków, mediów i uznanych dotąd autorytetów, jak ma miejsce w rozwiniętych demokracjach. Przywołuje przypadkowe i fragmentaryczne wyniki badań Światowego Forum Ekonomicznego z 2003 roku, czyli sprzed niemal dwudziestu lat, zresztą bez podania źródła, dotyczące ogólnego odsetka obywateli państw UE, którzy ufają 1/politykom oraz 2/mediom. Warto nadmienić, że World Economic Forum publikuje na swojej stronie internetowej raporty dotyczące różnych zagadnień, które są przedmiotem prowadzonych przez nich debat w danym roku i można je pobrać ze strony, korzystając ze wyszukiwarki pozwalającej porządkować wyniki według tematu oraz roku publikacji – pojawiają się one na bieżąco. Samo Forum ani publikowane przez nie raporty nie obejmują natomiast problematyki, której przeznaczona miała być praca.

Doktorantka pochopnie odnosi się do badań opinii publicznej w Wielkiej Brytanii i podaje, jaki odsetek respondentów wyrażał w nich zaufanie wobec prasy, a jaki odsetek wyrażał brak zaufania – brak jest jednak informacji, w którym roku przeprowadzone zostały te badania i przez jaki ośrodek. Pod koniec akapitu przywołana jest praca, z której zostały one zaczerpnięte, niestety bez informacji o dacie jej publikacji. *De facto*, jest to publikacja w księdze (po)konferencyjnej z 2003 roku, zatem podawane przez Doktorantkę dane są sprzed około dwudziestu lat lub wcześniejsze. Nie wiadomo zresztą, czemu miały one służyć w pracy o Katalonii.

Autorka czyni w pracy wolnę ku koncepcji sieci przepływów Manuela Castellsa, a dalej odnosi się do wykluczenia cyfrowego. Podaje też dane dotyczące liczby osób na świecie korzystających z Internetu, z mediów społecznościowych, a również telefonu komórkowego zaczerpnięte z raportu Digital 2020, opublikowanego przez serwis WeAreSocial. Umieszcza również w pracy dane dotyczące: liczby osób na świecie wraz z odsetkiem całej populacji świata, która jest codziennie online; czasu, który przeciętny użytkownik spędza codziennie w Internecie, a także liczby osób, która w roku 2020 korzystała w Polsce z Internetu (s. 76-87). Materiał ten ulokowany zostały w rozdziale pierwszym zatytułowanym *Regionalizm* (podrozdział 1.5. pt. *Regionalizm w cyberprzestrzeni*).

Wśród tematów, które zupełnie niepotrzebnie znalazły się w pracy, jest też piramida potrzeb Masłowa (s. 140), klasyczna klasyfikacja ras ludzkich oraz form przejściowych pomiędzy rasami, wraz z ich wyszczególnieniem oraz mapowaniem ich zamieszkiwania na poszczególnych kontynentach i w danych krajach (s. 49-50). Umieszczona została ona przez Doktorantkę w rozdziale pierwszym (podrozdział 1.3. *Charakterystyka regionów*). Brak jest uzasadnienia dla umieszczania w pracy klasycznej taksonomii ras ludzkich, abstrahując od kontrowersji, jakie wiążą się z kategorią *ras* jako taką. Tak jak i wiele innych treści, zaczerpnięte zostały one ze strony opracowania.pl., przeznaczonej dla uczniów szkół podstawowych oraz średnich.

4. Ocena części teoretycznej

W części teoretycznej są poważne błędy merytoryczne, dotyczące m.in. kwestii ustrojowych, dotyczących tendencji odśrodkowych i in. W wielu miejscach pracy Doktorantka posługuje się wyrazem *niezależność* zamiast terminem *niepodległość*³. Podczas gdy w języku kastylijskim oraz katalońskim jest to jedno pojęcie, w języku polskim są to dwa pojęcia. Błąd

³ s. 18, 24-25, 40, 60, 62, 65, 71, 293, 308, 311-312, 314-315, 327, 334, 339-341, 348, 386.

ten pojawia się m.in. w wynikach sondaży przywołanych przez Doktorantkę za gazetą *La Vanguardia* (s. 308), w hipotezie 3 (s. 25, s. 293, s. 248), a również w przekładzie i interpretacji wypowiedzi respondentów, którym – na co ewidentnie wskazuje kontekst – chodziło o niepodległość, a nie niezależność.

Doktorantka utrzymuje, że: „Region jest najwyższą jednostką terytorialną organizacji w państwie, która posiada określoną powierzchnię i liczbę ludności. Struktura regionu pod względem gospodarczym jest jednolita, a jego powierzchnia spójna pod względem elementów fizyczno-geograficznych” (s. 11). Pod koniec akapitu, w którym jest o tym mowa Autorka rozprawy odwołuje się do strony internetowej „Notatki geografia” (<https://geografia.gozych.edu.pl/region/>), na której znaleźć można notatki dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Zasadnicza część parafrazowanej przez Doktorantkę definicji, która umieszczona została na cytowanej w rozprawie stronie z notatkami dla uczniów jest tożsama z definicją umieszczoną na Wikipedii pod linkiem:

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Region_\(podzia%C5%82_administracyjny\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Region_(podzia%C5%82_administracyjny)).

De facto, region (w rozumieniu administracyjnym) stanowi jednostkę organizacji terytorialnej niektórych, a nie wszystkich państw. W Hiszpanii podstawową jednostką podziału administracyjnego jest wspólnota autonomiczna, odpowiadająca poszczególnym regionom i obejmująca ich tereny. W innym miejscu pracy (s. 34) pojawia się prawidłowy termin, natomiast zdanie, w którym jest on użyty jest niepoprawne, tj. nie jest tak, że *regiony Hiszpanii... zwane są również „wspólnotami autonomicznymi”* (s. 34). Analogicznie, niepoprawne byłoby stwierdzenie, że *regiony Polski zwane są również „województwami”*.

Doktorantka utrzymuje, że powierzchnia regionu jest „spójna pod względem elementów fizyczno-geograficznych” (s. 11). W rzeczywistości, Katalonia charakteryzuje się zróżnicowaniem tychże elementów; są tam zarówno tereny wyżynno-górskie, jak i niziny, są tam tereny nadmorskie, jeziora itd. Nawet jeśli pewne elementy dominują, twierdzenie Doktorantki jest bezzasadne. Co więcej, potraktowane zostało ono w pracy jako uniwersalne.

Wadliwa jest konstrukcja tabeli, która oznaczona została numerem 1, o tytule: „Przykładowe nazwy jednostek administracyjnych na świecie” (s. 56). Została ona określona przez Doktorantkę jako jej opracowanie własne na podstawie Wikipedii. Ponieważ przypadkowość pojęć w tabeli jest zdumiewająca, warto sprawdzić treści, które umieszczone zostały pod podanym w pracy linkiem z Wikipedii. Pod materiałem dotyczącym podziału administracyjnego na podstronie Wikipedii⁴ widnieją standardowe linki do pojęć

⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Podzia%C5%82_administracyjny Podział administracyjny

pokrewnych, w tym przypadku odnoszących się do jednostek podziału administracyjnego różnych państw, ale również miasta. W przypadku Hiszpanii umieszczono link do pojęć *provincia* oraz *comarca* – te drugi stanowi odpowiednik powiatu. Doktorantka wpisała do tabeli niektóre z tych pojęć wraz z nazwami państw, bez zważenia na to, że dotyczą różnych szczebli podziału administracyjnego, a ponadto umieściła termin *dzielnica* w rozumieniu: jednostka podziału większości miast świata. Poza tą niefortunnie stworzoną tabelą są jeszcze w pracy trzy⁵, stanowiące opracowanie własne na podstawie pracy Tadeusza Palecznego pt. *Socjologia tożsamości*, których treści nie poddaję weryfikacji oraz jedna tabela (nr 5, s. 325), stanowiąca opracowanie własne Doktorantki na podstawie źródła internetowego idescas.cat. *De facto*, takiej strony w Internecie nie ma, istnieje natomiast idescat.cat, będący linkiem do Urzędu Statystycznego Katalonii. Jest to właściwe źródło danych statystycznych dotyczących Katalonii. Nie został natomiast podany link do raportu ani podstrony, z którego Doktorantka korzystała, co uniemożliwia weryfikację danych i sposobu ich opracowania.

Co więcej, Doktorantka posługuje się określeniem: „statuty autonomiczne wspólnot” (s. 226). W rzeczywistości chodzi o statuty wspólnot autonomicznych. W kolejnym zdaniu Doktorantka błędnie twierdzi (co prawdopodobnie jest wynikiem wadliwego parafrazowania materiału źródłowego): „Akty te, zwane Korteżami, po zatwierdzeniu przez hiszpański parlament...” (s. 226-227). **STAN FAKTYCZNY:** Akty te nie są *zwane Korteżami*. Korteży to nazwa hiszpańskiego parlamentu.

W innym miejscu Doktorantka również błędnie twierdzi: „w Senacie, który reprezentują Korteży Generalne oraz w Kongresie Deputowanych” (s. 329). **STAN FAKTYCZNY:**

- a. Senat nie jest reprezentowany przez Korteży Generalne.
- b. Korteży Generalne są nazwą dwuizbowego parlamentu Królestwa Hiszpanii.
- c. Korteży Generalne składają się z Kongresu Deputowanych i Senatu.

W treści pracy widnieją wzajemnie rozbieżne stwierdzenia na temat *Països Catalans*. W niektórych zdaniach Doktorantka obiektywizuje je w taki sposób, w jaki czynią to popularyzujący ją przedstawiciele ruchu pankatalońskiego i pisze, że „podzielone są na cztery państwa” (s. 230). Inne stwierdzenia wskazują, że Doktorantka, ewidentnie w wyniku podjęcia lektury literatury przedmiotu, zaczyna posługiwać się bardziej realistyczną interpretacją i wydaje się mieć świadomość, że jest to pewna, nacechowana ideowo wizja.

⁵ nr 2, s. 142; nr 3, s. 143; nr 4, s. 144.

W pracy umieszczone są stwierdzenia na temat poszczególnych regionów, które w wielu przypadkach wymagają korekty w trybie „zdanie po zdaniu”. Dotyczy to na przykład Walencji, zwłaszcza w kontekście języka oraz twierdzenia o jej przynależności do *Països Catalans*, w rzeczy samej przypisywanej jej przez zwolenników wizji, o której mowa w poprzednim akapicie. Nie o to jedynie chodzi, że mieszkańcy Walencji nie nazywają swego języka katalońskim, ale walencjańskim (s. 233), czy też walenckim⁶. W rzeczywistości, język ten (podobny do katalońskiego, ale nie tożsamy z nim), ma na jej terytorium zgodnie z obowiązującym w Hiszpanii prawem status współurzędowego.

W pracy są też inne, drobniejsze błędy, np. Doktorantka przywołuje nieprawidłowo nazwę programu satyrycznego nadawanego przez stację TV3, a dotyczącego tematyki sportowej. Podaje jego nazwę jako: Crakovia – Kraków (s. 276). W rzeczywistości nazwa tego programu (który zresztą nie jest nadawany od 2017 roku) to Crackòvia (<https://www.ccma.cat/tv3/crackovia/>)⁷. Powołując się na treści zaczerpnięte z Wikipedii, Autorka konstatuje na temat programów telewizyjnych: „Programy spowodowały, że Katalończycy odnoszą się do Polaków z jeszcze większą sympatią, a nazwa *los polacos* powoduje, że Katalończycy podchodzą do narodu polskiego z uśmiechem” (s. 276). Pod linkiem podanym przez Doktorantkę (s. 296, przyp. 579) nie ma jednak takiego stwierdzenia ani innego o podobnym sensie. Na cytowanej przez Doktorantkę podstronie Wikipedii jest natomiast mowa o polskich środkach masowego przekazu, które łagodzą negatywne konotacje tego pojęcia lub wiążą je z domniemaną (czy rzekomą) sympatią Katalonii względem Polski⁸.

5. Metodologia i przeprowadzenie badań własnych

Zarówno metodologia badań, jak i sposób ich przeprowadzenia budzą poważne zastrzeżenia. Autorka deklaruje, że przyjęła w swej pracy metodę analityczno-syntetyczną, która według niej „pozwala na szczegółową analizę problemu badawczego oraz zweryfikowanie go w aspekcie teoretycznym” (s. 26).

⁶ W literaturze przedmiotu funkcjonują obie wersje tłumaczenia tej nazwy na język polski (por. Biernacka 2018).

⁷ Powstała ona jako efekt gry słów z wykorzystaniem nazwy własnej miasta Kraków (kast. Cracovia, kat. Cracòvia) oraz wyrazu *crack*, zaczerpniętego z języka angielskiego do hiszpańskiego oraz katalońskiego dyskursu sportowego i to nie w slangowym znaczeniu dot. kokainy, a używanego przez komentatorów sportowych oraz kibiców, zwłaszcza w odniesieniu do znakomitego zawodnika (np. kast. *Messi es un crack*, co można tłumaczyć np. jako *Messi jest kapitalny/bomba itp.*). Analogicznie: *Messi El Crack*, czyli *Kapitalny Messi/Super Messi itp.*), względnie znakomitej gry, zwycięstwa itp.

⁸ Oryg. *una supuesta simpatía de Cataluña hacia Polonia*, link do hasła na Wikipedii: [https://es.wikipedia.org/wiki/Polaco_\(peyorativo\)](https://es.wikipedia.org/wiki/Polaco_(peyorativo))

Warto podkreślić, że problemu badawczego się nie weryfikuje, a weryfikuje się hipotezy. Według Autorki, metoda analityczno-syntetyczna składa się z czterech etapów, którymi są: „1. Hermeneutyka naukowa – analiza treści literatury przedmiotu, 2. Synteza – wyciąganie wniosków na podstawie wyników przeprowadzonej analizy, 3. Abstrahowanie – wyodrębnienie cech istotnych dla zagadnienia tożsamości regionalnej, 4. Interpretacja – wyjaśnienie otrzymanych wyników badań.” (Op. cit., też niemal identyczny akapit na s. 295). Pomijając dyskusyjny charakter przyjętej sekwencji, a również sposobu definiowania przez Autorkę tychże pojęć, w pracy nie została przedstawiona realizacja wyszczególnionych powyżej „etapów”.

Autorka przeprowadziła badania jakościowe z wykorzystaniem metody wywiadu pogłębionego, którego technika – jak deklaruje (s. 298) – oparta została na teorii ugruntowanej. Wywiady realizowała twarzą w twarz oraz poprzez aplikację Whatsapp w okresie od 10 marca do 10 czerwca 2021 na terenie Lublina i Katalonii. Autorka nie podała, jaka część badań została przeprowadzona w Lublinie i dlaczego akurat w tym mieście. Czy byli to Katalończycy przebywający tymczasowo w Lublinie, na przykład turyści lub studenci przebywający w Polsce w ramach programu Erasmus+? Jeśli badania zostały częściowo przeprowadzone przez Whatsapp, jakiej części badań to dotyczy i jak to się ma do podanych dwóch lokalizacji ich przeprowadzenia: Lublin i Katalonia? Jeśli chodzi o badania przeprowadzone przez Doktorantkę w Katalonii nie została wskazana lokalizacja badań – pozostaje niewiadomą, w jakich prowincjach i miejscowościach zostały one przeprowadzone. Doktorantka pisze, że „wyróżnić można” hipotezy, które według niej „pogłębiają analizę badań naukowych, odnosząc się do czynników kształtujących tożsamość katalońską” (s. 25)⁹. Jeśli chodzi o kwestię formalną, hipotezy się stawia, wysuwa itp., a nie „wyróżnia” (s. 25), a następnie poddaje sprawdzeniu/weryfikacji. W innym miejscu Doktorantka pisze, że „pytania badawcze, tezy i hipotezy przybliżają cel przeprowadzonych badań naukowych i ich założeń” (s. 28). Jest to jedynie przykład niefortunnych stwierdzeń, które wskazują na braki warsztatowe w zakresie metodologii badań.

Warto przypomnieć, że hipoteza stanowi przypuszczenie, stwierdza spodziewaną relację między jakimiś zjawiskami, jest wymagającą weryfikacji propozycją twierdzenia naukowego, które zakłada możliwą lub oczekiwaną w danym kontekście sytuacyjnym naturę związku między tymi zjawiskami, mechanizmów czy innych prawidłowości. W związku z tym, że

⁹ 1. Tożsamość społeczna zależna jest od wartości kształtujących kulturę. 2. Historia Katalonii jest najważniejszym elementem tworzącym tożsamość regionalną Katalończyków. 3. Posługiwanie się językiem katalońskim wpływa na poczucie tożsamości regionalnej Katalończyków.

hipoteza stanowi p r z y p u s z c z e n i e, które ma zostać sprawdzone w wyniku badań, treść jej nie może być oczywistością i powinna być empirycznie sprawdzalna. Tymczasem zdania, określone przez Doktorantkę jako hipotezy, stanowią truizmy. Doktorantka uzupełnia je pięcioma hipotezami szczegółowymi, nota bene o identycznej numeracji jak poprzednie, co nie pozwala na określenie, do których hipotez głównych miałyby się one odnosić ani na odniesienie się do nich w dalszej części pracy.

Autorka w sposób nieprawidłowy zbudowała hipotezę 2. *Wiek, status społeczny i ekonomiczny różnicują na poczucie tożsamości regionalnej Katalończyków*. **UWAGI:** Po pierwsze, badania nie mają charakteru reprezentatywnego, zatem Doktorantka może formułować hipotezy ograniczające się do badanych przez siebie osób, a nie Katalończyków *en masse*. Po drugie, zdanie nie tylko jest wadliwe gramatycznie, ale nie wiadomo, co Doktorantka miała na myśli odnosząc się do owego *różnicowania* wieku, statusu społecznego i ekonomicznego *na poczucie tożsamości* itd. Po trzecie, Doktorantka nie zbierała danych dotyczących statusu społecznego i ekonomicznego respondentów, zatem nie istnieje możliwość weryfikacji tej hipotezy. Co więcej, wśród hipotez szczegółowych są takie, które nie są hipotezami, a truizmami (Hipoteza 4. *Katalonia posiada elementy kultury charakterystyczne dla tego regionu*; Hipoteza 5. *Istotnym czynnikiem różnicującym poglądy społeczne Katalończyków jest sfera polityczna*).

Autorka zadaje liczne pytania i twierdzi, że przeprowadzone przez nią badania jakościowe będą miały na celu je „zweryfikować” (s. 24-25)¹⁰. Po pierwsze, pytań się nie weryfikuje, a odpowiada na nie (natomiast weryfikuje się hipotezy). Po drugie, wśród tychże pytań zarówno takie, na które oczywistą odpowiedzią jest TAK, bez konieczności prowadzenia badań. Są wśród nich również pytania, na które przeprowadzone przez Doktorantkę badania nie pozwalają dostarczyć odpowiedzi. Przykładowo: *Czy wiek, status społeczny i ekonomiczny związane są z poczuciem tożsamości regionalnej Katalończyków?* (pyt. 7, s. 24). W badaniach

¹⁰ 1) Czy istnieje tożsamość katalońska?

2) Czy odrębność regionalna Katalończyków wynika z poczucia tożsamości kulturowej?

3) Czy tożsamość społeczna zależy od wartości kształtujących kulturę?

4) Czy historia Katalonii jest najważniejszym elementem tworzącym tożsamość regionalną Katalończyków?

5) Czy posługiwanie się językiem katalońskim wpływa na poczucie tożsamości regionalnej?

6) Czy Katalończycy czują się Hiszpanami?

7) Czy wiek, status społeczny i ekonomiczny związane są z poczuciem tożsamości regionalnej Katalończyków?

8) Czy czynnik ekonomiczny wpływający na dążenie Katalończyków do niezależności przeważa nad czynnikiem kulturowym?

9) Czy istnieją elementy charakterystyczne dla tożsamości regionalnej Katalończyków?

10) Czy istotnym czynnikiem różnicującym poglądy społeczne Katalończyków jest sfera polityczna? (s. 24-25)

jakościowych przeprowadzonych przez Doktorantkę nie ma danych dotyczących statusu społecznego i ekonomicznego, zatem nie ma możliwości zbadania, czy zachodzi taki związek. Doktorantka docierała do respondentów metodą kuli śnieżnej. Badania przeprowadzone zostały na 46 osobach „urodzonych i zamieszkałych w Katalonii”. Przyjmując podane przez Doktorantkę kryterium doboru, równie dobrze mogłyby być to osoby o katalońskich korzeniach, jak i dzieci przybyszów. Warto podkreślić, że na dzień 1 stycznia 2020 roku odsetek cudzoziemców mieszkających na stałe w Katalonii wynosił według oficjalnych danych aż 16,2%. Ponieważ nie ma w pracy danych metryczkowych, nie wiadomo, kogo Doktorantka badała.

Defektem metodologicznym o charakterze ogólnym jest zadawanie pytania o miejsce pracy bez poprzedzenia go pytaniem, czy respondent pracuje czy nie. Jak wskazują adnotacje przy cytowanych wypowiedziach, wśród osób badanych są osoby, które nie pracują. Co do niektórych danych pojawiają się dodatkowe nieścisłości: jeden z respondentów w jednym miejscu figuruje jako *marynarz* (s. 343), a w innym jako *emerytowany marynarz* (s. 311). W metodzie, która przedstawiona została w aneksie nie ma pytania o zawód wykonywany ani wyuczony i nie wiadomo, w jaki sposób były zbierane te dane.

Niepokojące jest, że Doktorantka przypisała respondentom przynależność klasową, a niektórym pochodzenie klasowe (s. 302) bez przedstawienia celu oraz podstawy tej operacji. Należy podkreślić, że nie były zbierane żadne dane, które pozwoliłyby to uczynić. Brak jest też w pracy informacji, jaka konceptualizacja klasy społecznej została przyjęta w pracy ani w jakiej tradycji teoretycznej została ona ulokowana, choć jest to jedna z kluczowych, a zarazem dyskusyjnych kategorii pojęciowych w socjologii.

Jeśli chodzi o czterech pierwszych respondentów, którzy polecali kolejnych respondentów, wskazany jest ich wiek, któremu towarzyszą określenia „osoba młoda” (co dotyczy dwóch respondentów), „osoba w wieku średnim” oraz „osoba w wieku dojrzałym” (s. 302). Nie wiadomo zresztą, na jakiej podstawie i w jakim celu w taki sposób zakwalifikowani zostali ci respondenci. Ponadto Doktorantka nie wskazała ich płci, podała natomiast informację dotyczącą tego, czy posiadają wykształcenie wyższe czy też nie, a dodatkowo przypisała im ulokowanie klasowe (Op. cit.). To samo uczyniła w odniesieniu do pozostałych respondentów. Pozostaje sprawą zagadkową, na jakiej podstawie to uczyniła.

Osoby, które stanowiły zaczątek dla kuli śnieżnej określone są przez Doktorantkę jako 1. „pochodząca ze środowiska klasy wyższej, nieposiadająca wykształcenia wyższego”, 2. „pochodząca ze środowiska klasy średniej, posiadająca wykształcenie wyższe”, 3. „reprezentująca klasę średnią, posiadająca wykształcenie wyższe” oraz 4. „reprezentująca

klasę wyższą, posiadającą wykształcenie wyższe”. W pracy nie została dokonana analiza, która doprowadziła do powyższej kwalifikacji tychże czworga respondentów.

W przypisach dolnych odnoszących się do wypowiedzi respondentów, które umieszczone zostały w dalszej części pracy, widnieją dane dotyczące płci wraz z wiekiem, faktem posiadania bądź braku wykształcenia wyższego oraz – analogicznie jak w przypadku osób, które stanowiły zaczątek dla kuli śnieżnej – rzekomym ulokowaniem klasowym¹¹. Zastanawiające się, że doktorantka przypisała przynależność do klasy wyższej niektórym osobom, które nie mają wykształcenia wyższego. Wśród respondentów są studenci, z których jednym przypisała przynależność do klasy średniej, a innym – do klasy wyższej. *Emerytowany marynarz* (s. 311), w innym miejscu figurujący jako *marynarz* (s. 343) oraz *wykladowca* (s. 343) określani zostali przez Doktorantkę jako przedstawiciele „katalońskiej klasy wyższej”, to samo dotyczy 66-letniej *studentki historii Katalonii* (s. 347). Nie została przedstawiona podstawa, na jakiej została im przypisana taka przynależność.

Przynależności klasowej respondentów nie można próbować ustalić na podstawie uzyskanych przez Doktorantkę danych metryczkowych (s. 387). Obejmują one trzy pytania, które cytuję w wersji polskiej: 1. *Ile masz lat?*; 2. *Czy skończyłeś studia wyższe?*; 3. *Gdzie pracujesz?*. Domniemana przynależność klasowa respondentów z pewnością nie jest też w tej pracy subiektywnym poczuciem dokonany przez samoopis respondentów – takich danych nie ma, co można sprawdzić czytając scenariusz wywiadu. W pracy pojawia się dodatkowo, choć incydentalnie, kategoria „średnia klasa katalońska” (s. 349). Doktorantka nie określiła, czemu przynależność klasowa miała według jej intencji służyć w pracy ani jaki miałby być w jej badaniach związek z narodowością czy tożsamością katalońską. Przynależność klasowa nie pojawia się zresztą ani w pytaniach badawczych ani hipotezach, nie były też zbierane dane społeczno-demograficzne, które pozwoliłyby na jakąkolwiek próbę jej określenia.

Doktorantka oświadcza, że poza badaniami jakościowymi przeprowadziła analizę dokumentów prasowych na podstawie dwóch czasopism. Wybrała w tym celu ogólnokrajowy dziennik *El País* oraz kataloński dziennik *Ara* (s. 301). Doktorantka twierdzi, że „zbadanie artykułów prasowych ma na celu ukazanie aktualnej sytuacji społeczeństwa i jego działań, odnoszących się do polityki Hiszpanii” (s. 26). Deklaruje, że „analiza prasy opierała się na artykułach dotyczących protestów katalońskich, odnoszących się do wyroku w sprawie referendum niepodległościowego, publikowanych w okresie od 14 października 2019

¹¹ s. 314-317, przyp. 687-715; s. 321-324, przyp. 729-748; s. 325-326 – przyp. 750-752; s. 327 – przyp. 754-758; s. 328 – przyp. 761-762; s. 340-343 – przyp. 792-824, s. 344 – przyp. 826; s. 347-348 – przyp. 836-841.

roku do 1 marca 2020 roku” (s. 301-302). Jeśli chodzi o realizację tego zadania, Doktorantka jedynie zacytowała w pracy trzy artykuły z serwisu internetowego dziennika El País, opublikowanych z datami: 27.10.2017 (s. 286-287, data nie mieści się w wyznaczonym przez nią okresie), 14.10.2019 (s. 334-335), 15.10.2019 (s. 336, tamże: zdjęcie wklejone z serwisu internetowego El País; błąd w tytule w przyp. 785 i na s. 372: Jest *sabitaje*, powinno być: *sabotaje*), 18.10.2019 (s. 338). Podobnie zostało przywołanych kilka artykułów z dziennika Ara. Fakt zacytowania przez Doktorantkę kilku artykułów prasowych sam w sobie nie jest zastrzeżeniem. Problem w tym, że brak jest przełożenia deklaracji dotyczących „zbadania” artykułów prasowych (s.26) przez Doktorantkę oraz poddania ich analizie na to, co zostało zrealizowane. Doktorantka poczyniła na podstawie rzekomej analizy dokumentów konstatację: „Analiza dokumentów rozszerzyła badane zjawisko społeczno-regionalne w kontekście spójności społecznej” (s. 303). Zdanie to jest jednym z wielu w pracy, które obarczone są błędami logiczno-językowymi i niestety pozbawione jest sensu.

6. Konkluzja

Praca nie wnosi wkładu do dyscypliny. Są w niej poważne błędy merytoryczne, zarówno w części teoretycznej, jak i empirycznej. Błędy merytoryczne dotyczą między innymi kwestii ustrojowych (np. „Akty te, zwane Korteżami, po zatwierdzeniu przez hiszpański parlament...”, s. 226-227). W pracy wielokrotnie mylone są nawet terminy *niepodległość* i *niezależność*.

Nie jest zasadne poleganie w rozprawie doktorskiej – a tak Autorka wielokrotnie czyni – na źródłach takich jak Wikipedia czy dostępne w Internecie notatki dla uczniów szkół podstawowych i średnich. Nie znajduje też uzasadnienia i nie nosi znamion pracy naukowo-badawczej wklejanie w rozprawie doktorskiej zdjęć z Internetu. Choć literatura wykorzystana w pracy jest skromna i dobór jej budzi wątpliwości, Doktorantka sama ocenia ją jako „bogată literaturę przedmiotu” (s. 358).

Należałoby w pierwszym rzędzie dokonać skrupulatnej kwerendy, skupiając się na literaturze dotyczącej tematyki, która stanowić ma trzon pracy. Warto podkreślić, że dostępnych jest na rynku wydawniczym wiele pozycji naukowych dotyczących Katalonii oraz jej specyfiki w zakresie kwestii ustrojowych, historii, kultury i społeczeństwa, opublikowanych w języku katalońskim, kastylijskim (hiszpańskim), angielskim i in., a również polskim. W pracy są też liczne zdania, które obarczone są błędami językowo-logicznymi i pozbawione są sensu, np. „Doktryny katalońskie zawarte w czynniku politycznym, stojącym obok kulturowego,

przyczyniły się do ukształtowania tożsamości współczesnego społeczeństwa Katalonii” (s. 223). Trudno powiedzieć, co miałyby według Doktorantki znaczyć, że *doktryny zawarte są w czynniku politycznym, stojącym obok kulturowego*.

Jeśli chodzi o część empiryczną, badania przeprowadzone zostały przez Autorkę częściowo w Katalonii, natomiast nie podaje ona dokładnie gdzie. W pracy są fundamentalne błędy w zakresie formułowania celu badań, pytań badawczych i hipotez, zbierania danych itd. Respondentom przypisana została przynależność klasowa (a w niektórych przypadkach pochodzenie klasowe) bez żadnej podstawy, a ponadto nie wiadomo, w jakim celu. Ponadto, istnieje rozdziew między deklaracjami dotyczącymi zawartości pracy a stanem faktycznym.

Autorka sama wystawia sobie ocenę, zresztą niezwykle pochlebną. Wyraża następujące przekonanie na temat własnej pracy: „Znaczenie wyników przeprowadzonych badań empirycznych może być cenne dla działań regionalnych każdego państwa..., a analiza i problematyka badań wnosi cenne obserwacje zachowań społecznych dla dziedziny Socjologii” (s. 389). Pisze też w odniesieniu do swojej pracy o jakoby *kompletnym obrazie badanego problemu* (s. 26, s. 389-390), *systematycznej analizie oraz weryfikacji zgromadzonego materiału w sposób „porównawczy”* (cudzysłów w oryginale), *prawidłowym porządkowaniu danych, uporządkowanej kolejności przedstawianych treści* itd. (s. 389-390). W odniesieniu do zakończenia pracy: „Wartościowy dla następnych badań naukowych jest komentarz autora, względem unikania błędów poznawczych i problemów, na jakie można natknąć się przeprowadzając badania naukowe” (s. 29). Owym autorem, którego komentarz „względem unikania błędów...” jest według Doktorantki wartościowy, jest ona sama.

Praca niestety nie spełnia warunków określonych w przepisach ustawy, które stawiane są rozprawie doktorskiej.

Maja Biernacka

